

## ZIEMIA

LUBELSKA

PIERVO COZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka poczt. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin”.

## Cena prenumeraty

W Lublinie bez odroczenia: miesięcznie 2,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z adresem miesięcznie 2,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80.

## Cena ogłoszeń

Wiersz petit. lub jego miejsce każdorazowo przed tekstem 1 kor., 20 hal., wśród tekstu 2 kor., za tekstem 30 hal., Nekrologi 70 h., Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 20 h. W dalsze adresowym 4 h. Załączniki na 100 na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9, półroc. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3.50 h., kwart. 10.50 h. pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

## „CZARNY KOT”

teatr art. lit. pod dyktando J. Siewierskiego.

Dziś „Premjera”

Pierwszy występ znakomitej Polskiej Pieśniarki  
Józefy Borowskiej.Krakowskie-  
Przedmieście 48.

DRUKARNIA

„ZIEMI  
LUBELSKIEJ”

LUBLIN, GUBERNATORSKA № 8

## TELEGRAMY.

## Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEŃ, 19.6. (B. K.) Komunikat austriacko-węgierski donosi pod datą 18.6.

## Wschodnia i południowo-wschodnia widownia wojny.

Nic nowego.

## Włoska widownia wojny.

W odcinku Rombon wyrzuciły oddziały 4 p. p. bośniacko-hercegowińskiej nieprzyjaciela z jego punktu oparcia, zabrali mu 1 oficera i 28 ludzi do niewoli i utrzymały się mimo kilku ataków na zdobytym stanowisku.

Zresztą nic ważniejszego.

Szef generalnego sztabu.

## Komunikaty niemieckie.

BERLIN 19.6. (B. K.) Urzędowy komunikat niemiecki donosi pod datą 17.6.

## Zachodnia widownia wojny.

We Flandrii walka artylerji była silna pod wieczór na południe zachód od Ypres i na północ od Armentieres. Na północ zachód od Warneton ruszyły dwukrotnie do ataku oddziały angielskie, ale były odrzucone.

Na froncie od kanału La Bassée do drogi Arras-Cambrai panowała ożywiona działalność obu artylerji. Pod Monchy i Croisilles Angliki atakowali w dalszym ciągu zrana i wieczorem. Gdy na wschód od Monchy

wróg był odrzucony z łatwością, to na północ zachód od Bullacourt wtargnął przejściowo do rowów naszych. Przeciwnakami, przy których zabraliśmy 70 jeńców, stanowisko odzyskano.

Również na południe zachód od Cambrai, jakoteż pomiędzy Somme a Oise nieprzyjaciół zachowywał się spokojnie, aniżeli w czasach ostatnich.

Na froncie Aisne działalność ogniowa dosięgała przejściowo znacznego napięcia.

Na wyżynie Chemin des Dames oddziały czołowe pewnego pułku bawarskiego wtargnęły ku wieczorowi do stanowisk francuskich na północ zachód od folwarku Hurtebise, wywalczyły sobie posiadanie cypla górskiego i utrzymały go mimo mocnych przeciwnaków. Wzięto tutaj do niewoli 25 strzelców francuskich oraz zabrano 4 karabiny maszynowe.

W Szampanji parokrotnie ożywiła się działalność ogniowa.

## Wschodnia widownia wojny.

Działalność bojowa na zachód od Łucka, na południe od Złoczowa oraz u podnóża Karpat, wzmożła się. Pod Brzeżanami odrzucono rosyjskie natarcie wywiadowcze.

## Macedońska widownia wojny.

W nizinie Strumy opuścili Angliki kilka miejscowości, podpalili je poprzednio.

BERLIN 19.6. (B. K.) Komunikat niemiecki donosi pod datą 18.6.

## Zachodnia widownia wojny.

Po obu stronach Ypern nad Lys i od jeziora La Bassée do strumienia Sensee panowała wczoraj po

południowo-wschodnią działalność artylerji. Ataki angielskich oddziałów wywiadowczych na południowy zachód od Warneton na wschód od Wermelles i koło Loos rozbiły się. Na wschód od Croisilles chybiły 3 próby angielskie zyskania na terenie.

W związku z przeprowadzonymi z rana z dobrym skutkiem przedsięwzięciami wojsk atakujących przeciwnik francuzkim rowom koło Cerne wzmógł się ogień tak tu, jakoteż później na szerszych odcinkach frontu nad Aisne i w zachodniej Szampanji.

## Wschodnia widownia wojny.

Położenie bez zmiany.

## Macedońska widownia wojny.

Na południowy zachód od jeziora Dolran odrzuciły bułgarskie strażnice przedole liczne ataki angielskie.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

## Na morzach.

BERLIN, 19.6. (B. K.) Biuro Wolf fa donosi: W angielskim kanale zatopiono przez łodzie podwodne 5 wielkich angielskich parowców, 5 żaglowców i 8 łodzi rybackich.

## Cesarz Karol na Węgrzech

KOŁOSZWAR, 19.6. (B. K.) Cesarz Karol zwiędził z okazji swego pobytu w Budapeszcie wschodnie komitatu Węgier. Urazanie się cesarza wywołało we wszystkich miejscowościach wielki zapal. Monarcha witany był we wszystkich miastach bardzo serdecznie przez zgromadzone wzdłuż drogi delegacje rozmaitych wojsk i ludności. Wszędzie wznieziono bramy tryumfalne. Szczególnie podniosła przyjęcie spotkało Jego Cesarską Mość w miejscu pobytu komendy grupy generała piechoty Litzmana. Liczne nad miasteczkiem krążące samoloty rzucały kwiaty. Cesarz w rozmowie z oficerami wymieniał wspomnienia o ubiegłych wielkich chwilach. Komendant armji generał Rohr towarzyszył monarsze w przejeździe przez obszar armji. Z wielkim zadowoleniem można było stwierdzić, jak szybko i gruntownie usunięto szkody wyrządzone przez napad Rumunów.

KOŁOSZWAR 19.6. (B. K.) W dalszym ciągu swej podróży przybył cesarz w towarzystwie komendanta frontu arcyks. Józefa i jego syna arcyks. Józefa Franciszka do Bestercze, gdzie zgłosił się komendant armji Koevass i komendant grupy wojsk stojących w okolicy Dornawaty. Monarcha kazał sobie przedstawić deputację oficerów i żołnierzy, wśród których znajdowali się także tacy, którzy walczyli nad Isonzo nie bez strat ale zwycięsko. Cesarz polecił tym delegacjom wyrazić ich towarzyszom gorące podziękowanie i pełne uznanie za bohaterские zachowania się w 10-ej bitwie nad Isonzo.

Jego Cesarska Mość odbył następnie wjazd do uroczystie ozdobionego miasta. Wśród wielkiej radości zgromadzonej na ulicach ludności udeł się cesarz do kościoła, był na nabożeństwie i pojechał następnie w okolice Dornawaty, gdzie

równocześnie ustawiły się liczne deputacje oficerów i żołnierzy. Monarcha rozmawiał z każdym oficerem i żołnierzem w ich ojczystym języku i nie szczędził im pochwał za ich służbę.

Po dłuższym pobycie, podczas którego cesarz był entuzjastycznie witany przez ludność, wrócił cesarz do Bestercze, poczem po serdecznym pożegnaniu z arcyks. Józefem i innymi generałami opuścił miasto.

## Powrót ces. do Wiednia.

WIEDEŃ 19.6. (B. K.) Cesarz powrócił wczoraj około godziny 12-ej w południe z podróży swej do Siedmiogrodu i Bukowiny.

## Manifestacje antymilitarne w Nowym Jorku.

BERLIN, 19.6. (B. K.) „Petit Parisien” donosi z Nowego Jorku: W nocy z 14 na 15 odbyły się zgromadzenia antymilitarne. 200 osób protestujących przeciw ustawom wojskowym aresztowano; przyszło do wielu starć z policją.

## Król bułgarski w Saksonji.

DREZNO, 19.6. (B. K.) Król bułgarski w towarzystwie nast. tronu Borysa i ks. Cyryla przybył tu przed południem w odwiedziny do króla saskiego. Na dworcu przyjął go król Fryderyk August, ks. Jan Jerzy saski i naczelnicy władz.

## Kobiece wojsko w Rosji.

Ze Sztokholmu donoszą:

W piątek przed południem w Petersburgu odbyło się zebranie kobiece, na którym zgromadzone niewiasty postawiły wstąpić do wojska.

Kierowniczką ich jest pani Butzorkowa, niewiasta średniego wzrostu, silna, z głosem o męskim brzmieniu.

Uzyskała ona zezwolenie na utworzenie pułku kobiecego, który znajdzie pomieszczenie na froncie.

Pisma donoszą, iż na zgromadzenie rzeczono przybyło dużo „nerwowych” kobiet. P. Butzorkowa w mowie, przez się wygłoszonej, między innymi powiedziała: „Ja będę szefem pułku, każda słowo będzie rozkazem; kto zechce uciekać z szeregów, tego rostrzelam”.

Następnie odbyły się ćwiczenia tego oryginalnego wojska.

Popierajmy

przemysł

i handel polski.

## Likwidacja spraw polskich w Rosji.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

**(Zakres działalności Komisji Likwidacyjnej.—Wydziały mienia, kościelny, jeńców i obcych poddanych, miejski, dobroczynny, personaliu urzędniczego.—Dalsze wydziały).**

Stockholm, w czerwcu.

„Ech polskie” z 26 maja donosi, że w Moskwie, na zebraniu Klubu Demokratycznego, wygłosił prezes Komisji Likwidacyjnej mowę, w której przedstawił dotychczasowy wynik prac Komisji Likwidacyjnej. Poniżej przytaczamy wywody Lądniczego.

Ukonstytuowanie Wydziałów Komisji było pierwszą czynnością Komisji. Wydziałów ma być utworzonych piętnaście; dotąd utworzono ich siedem, z których cztery rozpoczęły już swe urzędowanie.

Wydział mienia będzie decydował bezpośrednio w kwestji majątku Polski o tem wszystkim, co wchodziło w zakres działania ministerstwa dworu i apanaży, a dalej, czem się opiekują organizacje opieki nad żytkami i pamiątkami historycznymi.

Wydział kościelny rozpoczął już swe prace. Ma on określić stosunek kościoła katolickiego do państwa? Tu należą—złatwione zresztą już pomysłaie—zniesienie ograniczeń i przepisów, dotyczących rejestracji przejścia z katolicyzmu na prawosławie, dalej ceflacje ukazów o zamknięciu diecezji mniszkiej i kamienieckiej, likwidacja zarządzeń, dotyczących mienia kościelów, oraz ograniczających wolności sumienia.

Rozpoczął także urzędowanie wydział jeńców wojennych, obcych poddanych i jeńców politycznych. Powzięto już szereg postanowień, mianowicie w sprawie niezłocznejgo oswobodzenia wszystkich zakładników, dalej kobiet, dzieci i osób poza wiekiem popisowym, oraz ułatwienie im powrotu do kraju.

Komisja Likwidacyjna czyni, co w jej mocy, wyniki pewne są. Prezes zwraca wreszcie uwagę, że na porządek dzienny wejście wnet sprawa przygotowań do powrotu wygnanców. Wzywa tedy Komitet Polski do rozpoczęcia prac przygotowawczych.

W fazie konstytuowania się są dwa dalsze wydziały: miejski i dobroczynnych instytucji, oraz ziemski i spraw włościńskich.

Rozpoczął urzędowanie wydział personaliu urzędniczego. Wydział ten powołany jest specjalnie do tego, aby objął opiekę nad urzędnikami, których losy związane są z likwidacją instytucji i urzędów gdzie dotychczas pracowali, i którzy w Rosji znaleźli się nie z własnej woli.

Wspomniał dalej prezes o wydziałach: skarbu i kontroli pań-

stwowej, oświaty i wychowania publicznego, kolejowym, który ma przeprowadzić likwidację kolei Warszawsko Wiedeńskiej i Nizdółskich, przemysłowym i banków, rolnym i prawnym, i wreszcie o wydziale pracy, poświęconym wyłącznie zagadnieniom pracy i interesom mas robotniczych przy likwidacji instytucji fabrycznych.

## Zjazd Centrum Narodowego w Warszawie.

W niedzielę odbył się Zjazd tego nowego zrzeszenia politycznego Zgromadziło się około 200 osób, w tej liczbie wielu przedstawicieli prowincji. Posiedzenie zajął dziekan Alfons Parczewski, poczem przewodnictwo objął Al. ks. Drucki Lubelski, zapraszając do stołu przydalmego ks. r. Łata Gostowski-go, pp: Br. Szlubowski-go, Alf. Parczewski-go, dr. Radziwiłowicz, Eug. Zieliński-go, ks. Aksmitowski-go (z Łęczyska), Jana Sadowski i red. Stanisława Frycza z Kielec.

Pierwszy referat wygłosił p. F. ks. Młynarski, dając obraz ogólnego europejskiego położenia i stosunkowania sił walczących w chwili obecnej. Potem prof. Mirjan Grodowski scharakteryzował rozwój stosunków wewnętrznych i nastrojów społecznych w okresie po 5 listopada r. z., wytykając brak programów pozytywnych. Centrum Narodowe powinno stać się ogniskiem pracy konkretnej nad odbudową państwa polskiego, nad mozolnem wznoszeniem jego fundamentów.

Następnie p. Jan Sudałak określił stosunek ludu do obecnych zagadnień narodowych. Prof. Galicki wywodził, że Centrum Narodowe nie powinno być ani stronictwem, ani blokiem stronictw, lecz organizacją sił, która to organizacja ma przed sobą w 4-ch zasadniczych punktach ujęte cele do osiągnięcia:

1. Monarchję konstytucyjną na szerokich podstawach demokratycznych.
2. Mocny rząd i silną armję, jako gwarancję istotnej niepodległości.
3. Nie oglądając się na wynik wojny, utrzymanie ciągłości w pracy nad realizacją państwa polskiego.
4. Przeciwdziałanie objawom anarchji, mogącym podciąć w zarodku byt państwowy polski.

W dalszym ciągu p. Galicki tłumaczył zasady, na których ma się opierać przyszła organizacja. Inicjatywę pragną umieścić ją, zwłaszcza na prowincji. Władzami organizacji będą: Zjazd Krajowy, jako instancja najwyższa, rada naczelna i wyłoniony z niej Wydział Wykonawczy.

Przemawiali jeszcze ks. Lubelski, Adam hr. Ronikier i inni.

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W REDAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ”, DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

## Trzecie kursy uzupełniające dla nauczycieli ludowych przy Oddziale Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Lublinie.

Zarząd i Oddziału Stowarzyszenia Naucz. Polsk., zmierzając do podniesienia poziomu wykształcenia ogólnego i zawodowego nauczycieli ludowych, urządził w Lublinie 3 tygodniowe kursy uzupełniające, które odbędą się w okresie czasu od d. 2 lipca do d. 21 lipca b. r. w 2-ech równoległych cyklach

I cykl. Wykłady z dziedziny języka i historii: 1) gramatyka, 2) literatura 19-go wieku, 3) historia Polski przedrozbiorowa, 4) zajęcia praktyczne z gramatyki polskiej—ogółem 72 godziny.

II cykl. Wykłady z przyrody i życia: 1) botanika, 2) zoologia, 3) anatomja i fizjologia, 4) higiena, 5) biologia, 6) zajęcia praktyczne z botaniki i zoologii—ogółem 72 godziny.

Wykłady prowadzone będą metodą poglądową i będą ilustrowane przezrocznymi pokazami oraz doświadczeniami. Słuchacze zostaną zaznajomieni również z odpowiednią literaturą, która umożliwi im i ułatwi dalsze samokształcenie.

Prócz wykładów systematycznych zamierzone są luźne odczyty z dziedziny zagadnień społeczno-narodowych, związanych z kulturalną działalnością nauczyciela na wsi, jak również zebrania dyskusyjne i towarzyskie.

Na czas trwania kursów zorganizowana zostanie specjalna szkoła ćwiczeń, w której słuchacze odbywać będą lekcje próbne i wzorowe w ilości ogólnej około 50. Podczas 18 godzin dyskusji nad lekcjami próbnymi udzielane będą praktyczne wiadomości z dziedziny metodyki przedmiotów, wykładanych w szkole ludowej.

Wykłady rozpoczną się d. 2 lipca o godz. 9-ej rano w lokalu Szkoły Realnej przy ul. Ogrodowej 10.

Opłata za cały kurs wyniesie 12 kor. od nieczłonków i 3 kor. od członków Stowarzyszenia Naucz. Polskiego.

Słuchaczom zostanie zagwarantowane bezpłatne mieszkanie, oraz ulgowe warunki stołowania; poduszkę, kołdrę i bieliznę pościelową każdy słuchacz winien przywieść ze sobą.

Zapisy przyjmuje kancelarja i Oddziału przy ul. Ogrodowej 10 codziennie od g. 5 do 7-ej po południu. Zgłoszenia mogą być nadsyłane listownie.

Wobec trudności aprowizacyjnych w Lublinie, Zarząd i Oddziału S. N. P. proponuje kandydatom (kom.), udającym się na kursy, aby na czas trwania tychże zaopatrzyli się w ilości niezbędnej w chleb, ewentualnie mąkę, kaszę i t. p.

W celu zabezpieczenia możliwości przewozu wspomnianych produktów należy za pośrednictwem miejscowej Rady Szkolnej wystarać się u władz powiatowych o odpowiednie pozwolenie imienne na prawo przewozu i wwozu tych produktów do Lublina.

## Kursy wakacyjne dla nauczycieli ludowych w Hrubieszowie.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

Hrubieszów, w czerwcu.

Staraniem Zarządu miejscowego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej oraz Oddziału Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego zostają zorganizowane w Hrubieszowie 3 tygodniowe kursy wakacyjne dla nauczy-

cieli ludowych powiatu Hrubieszowskiego i Tomaszowskiego.

Program kursów obejmie wykłady teoretyczne oraz zajęcia praktyczne w szkole ćwiczeń.

Wykładane będą: język polski, literatura, historia Polski porobiorowej, psychologia, dydaktyka, pedagogika, historia pedagogiki, historia szkolnictwa w Polsce, Polska współczesna, oraz metodyka wykładu religji, elementarz języka polskiego, historii, rymatyki, pogadanki przyrodniczych, geografii i kaligrafji.

Wykłady oparte będą na metodzie poglądowej i będą ilustrowane przezroczkami i pokazami. Słuchaczom podana będzie również odpowiednia literatura, która umożliwi im dalsze samokształcenie.

Wykładowcami będą profesorowie Kursów pedagogicznych dla kobiet w Lublinie, a mianowicie: pp. dyrektor J. Borkowski, J. Dylewski, K. Juszcakowski, Z. Kucharski, ks. F. Krasucki, J. Świerczewski, L. Wołodkówna. Inspektorem kursów będzie ks. J. Sadowski, prefekt szkół w Hrubieszowie. W szkole ćwiczeń, specjalnie zorganizowanej dla kursów, codziennie odbywać się będą lekcje wzorowe i próbné, połączone z dyskusją, oceną krytyczną i udzieleniem wskazówek metodycznych.

Wykłady rozpoczną się d. 2 lipca o godzinie 10-ej rano i trwać będą do d. 21 lipca włącznie. Zarząd Koła Macierzy i Oddziału Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, łącznie z miejscowym Komitetem Ratunkowym czynią usilne starania, aby słuchaczom zapewnić bezpłatne mieszkanie, oraz zabezpieczyć im wyżywienie po możliwie niskiej cenie.

Opłata za cały kurs wyniesie 10 kor. Poduszkę, kołdrę, sennik i bieliznę pościelową każdy słuchacz winien przywieść ze sobą.

Zapisy przyjmuje inspektor kursów ks. Sadowski; zgłoszenia mogą być nadsyłane listownie.

## Ze spraw legionowych

C. K. Biuro prasowe donosi: „Gazeta Łódzka” Nr. 158 z dn. 11-6-17 podaje następującą notatkę:

„Badanie ochotników do wojska polskiego, o którym niedawno doniesiono, jest obecnie we wszystkich powiatach ukończono. Zdanych do służby wojskowej sprowadzono natchmiał do miejsca przeznaczenia, a mianowicie: infantarystów do obozu w Zgierzu, gdzie urządzono specjalne kursy dla wyćwiczenia żołnierzy kawalerzystów, do 2-go pułku ułanów w Mńsku Mazowieckim, artylerzystów do Ciechanowa i wreszcie saperów do Zambrowa i Osowa.

Jak dowiadujemy się, w następnych tygodniach nie będzie się przyjmowało rekrutów. Sferom miarodajnym zależy na tem, aby wszystkie wolne siły robocze pozostały do rozporządzenia przy zbiorach w kraju dla zabezpieczenia pewnego i szybkiego sprzętu.

Jak donoszą nam jednak ze strony komendantnej, zgłoszenia na ochotnika do wojska polskiego bynajmniej nie są wstrzymane. Przeciwnie, jest bardzo pożądanem, aby i w przyszłości napływały one jak najliczniej.

Jedynie porządek zgłoszenia zostaje przejściowo odwołany w czerwcu o tyle zmienionym, że należy skutecznie je ustnie lub piśmiennie w głównym urzędzie zgłoszeń. Ponieważ personel, zajęty w służbie werbunkowej, od czasu wycofania legionów z frontu, prawie bez wyjątku pozostaje zdala od praktycznej służby wojskowej, ma on w czasie, wolnym od badania popisowych, gruntownie wyćwiczyć się w pułkach i innych częściach wojska, stosownie do obowiązujących

obecnie w wojsku polskim przepi-  
sów. Wobec tego zamyka się biura  
i urzędy zgłoszeń aż do dalszego  
zawiadomienia; natomiast główne  
urzędy zgłoszeń pozostają nadal  
czynne i obejmą przejściowo rów-  
nież i funkcje pierwszych.

## Ze świata.

**Serbja przeciw Rosji.** Do „Wiecz.  
Wremieni” komunikują z Kół serbs-  
kich, że wśród polityków serbskich  
panuje niemałe zaniepokojenie z na-  
wodu kilku niejasnych szczegółów,  
które przedostały się ostatnio do  
prasy i odnoszą się do rzekomych  
prywatnych umów rosyjsko-rumuń-  
skich i rosyjsko-włoskich. W Serbji  
zwracają uwagę, że obydwie te umo-  
wy, o ile wogóle istnieją, byłyby  
zwrócone przeciwko Serbom. Ci o-  
statni nie mogliby wobec nich po-  
zostawać obojętnymi i wystąpiliby z  
jak najenergiczniejszym protestem.

Ponowne wprowadzenie w Rosji  
cenzury. „Russkija Wiedomosti” do-  
wiadują się, że cenzura dla gazet  
codziennych ma zostać ponownie za-  
prowadzona, i to z inicjatywy samo-  
go Kiereńskiego.

**Armja amerykańska w Europie.**  
Korespondent „Timesa” dowiaduje  
się, że pierwszy kontyngent zacią-  
gniętego rekruta w liczbie 500.000  
przybędzie na front francuski dopie-  
ro z nastaniem wiosny. Tymczasem  
poczyniono wszelkie starania, aby  
oddział milicji narodowej, stojącej  
pod bronią w liczbie 127.000 prze-  
wieźć w najbliższych miesiącach na  
front.

**Wyrok w sprawie Adlera.** Wy-  
rok śmierci, wydany na Fryderyka  
Adlera, zabójcę prezesa ministrów  
austriackich, dr. Stuergha, nie bę-  
dzie wykonany ze względu na to,  
że zaraz po ogłoszeniu wyroku try-  
bunał postanowił zwrócić się do są-  
du najwyższego z propozycją zmiany  
wyroku śmierci na kilkoletnie więzie-  
nie. Prośby takie są zawsze uwzględ-  
niane.

**Lektorat polski na uniw. czeskim.**  
Ministerstwo oświaty zamianowało  
profesora Akamenji handlowej pra-  
skiej, Dra Bohumila Wydrę nowym  
lektorem języka polskiego w uniw-  
ersytecie czeskim.

Na 100 000 marek grzywny  
względnie dwa lata więzienia skazała  
Izba karna w Nymberdze dyrekto-  
ra browaru Lederera w Nymberdze  
Alberta von Mühlendorfera, za oszukań-  
czą sprzedaż siodła.

**Salon polityczny hr. Zamojskiego**  
w Paryżu. Maurycy hr. Zamojski otwo-  
rzył w Paryżu salon polityczny, w  
którym odbywają się konferencje w  
sprawie polskiej.

W tych dniach ma się odbyć  
w Sorbonie „akademja” na temat  
„Francja a Polska”. Mówić mają: pre-  
zes ministrów Ribot oraz Briand i  
Deschanel. W imieniu Polaków M.  
hr. Zamojski.

**Car na emeryturze.** W telegra-  
mie ze Sztokholmu donosi „Berliner  
Lokal Anzeiger”; Jak donoszą „Bir-  
żawija Wiedomosti”, kole oficerskie  
przedłożyły komisji dla reformy armji  
rosyjskiej wniosek, ażeby były car,  
obecny pułkownik Romanow, został  
przeniesiony w stan spoczynku, ale  
bez płacy emerytalnej i bez prawa  
mniejszenia mundur.

**Kozacy w Petersburgu.** Dzien-  
niki i ndyjskie donoszą z Petersbur-  
ga że we czwartek ubiegłego tygod-  
nia przybyło do Petersburga kilka-  
tęście kozaków, celem przywróce-  
nia porządku w stolicy.

**Niema ósmej klasy.** Jak dono-  
si „D. Volkszeitung” w bardzo wielu  
zakładach naukowych w Austrii mu-  
siano na razie zwinąć ósmą klasę,  
gdyż prawie wszystkich uczeloni po-  
wołano do służby wojskowej.

## Z całej Polski.

**Komisja 24 ceh.** Wczorajszy  
„Przegład Poranny” donosi:

Do składu komisji, która zająć  
się ma sprawą realizacji wskazówek  
zawartych w ostatniej deklaracji  
państw centralnych, wędą ze strony  
Tymczasowej Rady Stanu sp.: St.  
Bukowiecki, St. Dziwowski, L. Gren-  
dyszyński, St. Janicki, A. Kaczor-  
owski, W. Kunowski, M. Łempicki,  
A. Luniewski, J. Mikułowski Pomor-  
ski, J. Piłsudski, ks. H. Przeździecki,  
W. hr. Rostworowski, i A. Śliwiński.

Nazwiska osób z poza Rady  
Stanu podawaliśmy onegdaj.  
Prace komisji rozpocząć się ma-  
ją dziś pod przewodnictwem mar-  
szalka koronnego p. Wacława Nie-  
mojowskiego.

Głównem zadaniem komisji bę-  
dzie rozpatrzenie i załatwienie pro-  
jektów dotyczących organizacji rządu  
Królestwa Polskiego i reorganizacji  
Tymczasowej Rady Stanu.

Konferencja akademicka w War-  
szawie. Celem ujednostajnienia ogól-  
nego kierunku wszystkich zrzeszeń  
naukowych słuchaczy uniwersytatu  
projektowane jest w najbliższej przy-  
szłości utworzenie t. zw. „Konfere-  
ncji delegatów” wszystkich studenckich  
„Kół” naukowych.

Konferencja delegatów składać  
się będzie z reprezentantów wybie-  
ranych proporcjonalnie do liczebno-  
ści poszczególnych Kół, przyczem od  
Kół liczących do 50 członków wystę-  
puje 1 przedstawiciel od 50 do 100—  
2 ch, a potem od każdej setki po  
jedyną, z zastrzeżeniem, że liczba  
delegatów od każdego Koła nie mo-  
że przekroczyć 5ciu, inaczej bow-  
iem liczniejsza koła (jak np. medy-  
ków — około 400 członków) miały-  
by w konferencji delegatów głos de-  
cydujący.

W tym również celu „quorum”  
do prawomocności zebrań, obliczać  
się będzie nie od obecnych delega-  
tów, lecz od reprezentowanych na  
zebraniu Kół.

**Ofiary manji.** Nad Wisłą w War-  
szawie przy przystani Wioślarek na  
licznie rozrzuconych wielkich kamie-  
niach, niewolnicie niedorzecznej mo-  
dy, tłumnie odprawiają siasty a to  
w celu opalenia twarzy i piersi. Pod-  
czas trwającej obecnie spiekoty ma-  
ma dnia bez wypadków porażenia  
słonecznego. Wczoraj aż dwa razy  
wymywno fałszera do zemdionych  
manjaczek. Na praskiej stronie przy  
Wielkiej Wyspie pomiędzy „opala-  
jącami się” krąży specjalistki, które  
owym pańcem twarzy i piersi dla  
lepszego skutku smarują jakiemś  
mazem. Niejedna dziewczyna o-  
puszcza pracę w magazynie i idzie  
się opalać.

**Po redukcji zaciągu.** Oficero-  
wie i żołnierze ze zwolnionych poste-  
ranków zostaną ścigani do obozu  
ćwiczeń w Ostrowiu, gdzie kome-  
dantem mianowany został pułk. Si-  
korski.

Ćwiczenia rozpocząć się mają  
dni 1 i lipca. Kierowni two Krajowe-  
go Inspektoratu Zaciągu w Warsza-  
wie obejmie zastępczo kapitan dr.  
Wyrostek.

**Udbudowa Kalleza.** Na odbudo-  
wę zniszczonych w Kallszu podczas  
wojny budynków, waleśiono do bu-  
dżetu szefa administracji przy gene-  
ral gubernatorstwie warszawskim na  
r. b. 2 miliony marek, z której to  
kwoty będą udzielane pożyczki bez-  
procentowe.

Nowy posel polski do se mu prus-  
kiego. Dzienniki poznańskie dono-  
szą: W dniu 12 b. m. odbyły się w  
Grodzisku wybory uzupełniające do  
pruskiej Izby poselskiej w okręgu  
wyborczym kęsiński-smigłowski-  
grodzisko nowotomyskim. Wybrany  
został kandydat Polaków, ksiądz pro-  
boszcz Arkadiusz Lisiecki z Boina  
jednogił ście 306 głosami. Niemieccy  
wyborcy wstrzymali się od głosowania.

Nowy rektor uniwersytetu Jagiel-  
lońskiego — Wczoraj w południe dele-  
gaci czterech wydziałów dokonali wy-  
boru rektora uniwersytetu na rok  
przyszły. Rektorem został obrany dr.  
Marjan Smoluchowski, profesor fizyki.

## Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Subwencja dla szkoły filolo-  
gicznej w Chełmie. Do szefa cywil-  
nego J. E. Madeyskiego zgłosiła się  
deputacja Rady Opiekuńczej szkoły  
filologicznej w Chełmie i prosiła o  
przyjście z doraźną pomocą tej, tak  
ważnej polskiej placówce oświatowej,  
która szczególnie z końcem roku  
szkolnego ma do walczenia z wielu  
trudnościami natury finansowej.

W uznaniu ważności sprawy  
przyznało Jeneralne Gubernatorstwo  
szkole filologicznej w Chełmie je-  
dnoczasową subwencję w kwocie  
10.000 koron na częściowe pokrycie  
deficytu i dalsze prowadzenie.

— Śmierć legionisty w stawie.  
(J). Dnia 17 b. m. w godzinach po-  
południowych w Abramowicach w  
stawie kapotał się 4-ty legionistów.  
Jeden z nich, nieumiejący pływać  
trafił na głębię i utonął. Wdrożo-  
ne natychmiast poszukiwania nie  
dały rezultatu. Dopiero po spuszc-  
zeniu wody ze stawu udało się  
odnaleźć zwłoki nieszczęśliwego to-  
pielca.

## Ze sceny i estrady.

### Teatr Wielki.

„Robert Szporn”,  
sztuka w 4 aktach Andrzeja  
Galicy.

Po ze wszechmiar dbale wysta-  
wionym „Honorze”, ujrzał światło  
kinkielów na scenie Teatru Wielkie-  
go dramat A. Galicy p. t. Robert  
Szporn.

Młody, a niewątpliwie utalen-  
towany autor sztuki przecenił siły  
swoje. „Szporn” jego jest utworem  
bezgranicznie słabym. Oschłość i nie-  
udolna stratyfikacja treści dorówny-  
wuja w nim jałowej akcji i merto-  
cie wprowadzonych postaci. Dziedzi-  
na dramatu wymaga przedewszyst-  
kiem spójni wewnętrzej, zwarto-  
ści, których niestety trudno znaleźć  
w „Szpornie”. Całokształt budowy  
implickuje niezłe zalety jednakże —  
mimo, że sposób uciekania się do  
efektów jest takim, jakiego już dra-  
maturgia oddawna unika.

Stokroć cenniejsz się przedstawia  
sztuka, na tle życia górników rów-  
nież, A. Siedleckiego p. t. „Na po-  
graniczu”. Niema w niej, co prawda,  
fermentu strajkowego, lecz tkwi na-  
tomiasz ogrom prawdy życiowej wy-  
dobywaczy „czarnego damentu”,  
prawdy, jaskrawo ilustrującej szara-  
ch dole i walkę o byt w życiu co-  
dziennym. Najznamienniejsza zaś,  
że widząc tę sztukę, osiąga się do  
prawdy wrażenie, iż rzecz ma miej-  
sce w pełnym atmosferze fabrycznej  
Zagłębia Dąbrowskiego, na kopal-  
niach: „Jowisz”, „Mortiner”, „Setura”,  
„Hr. Renard” i t. p. A w dramacie  
Galicy brak tego całkiem. Ujęty w  
nim został jeden tylko obraz prze-  
łomowy życia górników — i obraz ten  
mogłoby się rozegrać tak samo na  
kopalniach Górnośląskich, jak i w  
Zwickau, Chemnitz, lub przy ujściu  
Donu.

Dobra reżyserja p. W. Dąbrow-  
skiego dała w wykonaniu „Roberta  
Szporna” skutek należyty. Żłować  
tylko trzeba, iż nie brał udziału i re-  
żyser, a była dlań rola, w której spo-  
dziewaliśmy się go oglądać.

Pan Konarski zdołał wykorzystać  
tytułową rolę w zupełności. Grał  
wytwornie i, aczkolwiek nadarzały  
mu się często trudne do opanowa-  
nia sytuacje, chwycił ich szczegóły  
z dużą chwiłami zręcznością i zrozu-  
mieniem. Miał też kilka scen „mar-  
tywych” — ale to już z winy sztuki sa-

mej. Zerzut czynię mu tylko co do  
osobistej jego, w której mogłby się  
pozbyć wreszcie — manieri... I w  
szpornie razita ona widza szalenie.

Postać Szpornowej ujęta zosta-  
ła przez panią Urbańską z okaza-  
łym rozmachem artystycznym. W  
szczególności wybuchy płaczu wypa-  
dły artystce nadzwyczaj udatnie.

Pani Wacławska ujawniała w  
Anieli nadmier sentymentu wysilko-  
wego, grała natomiast ze swoistą In-  
teligencją.

Dobrze stosunkowo wywiązały  
się z ról swych panie: Weiss (Matho)  
i Bonarówna (Stefka). Pierwszą jed-  
nak ogarniała miejscami astenja sce-  
niczna jakgdyby.

P. Wzorczykowski dał żywy typ  
sędziwego Skody. Jędrna starość bi-  
ła w oczy dobitnie i w ruchach arty-  
sty i w głosie.

Bajecznym Zwiłaczem był p.  
Ludkiewicz, ten bowiem zawsze  
indywidualnie opracowuje postacie  
przez się odtwarzane.

Świetnie a z powściągliwością,  
w głosie zwłaszcza, kreował Karola p.  
Biernacki.

P. Batogowski nie „nie zrobił”  
z Wiktora. A rolę miał ładną.

Do udatnej wogóle całości przy-  
czynili się wielce pp: Ludwika  
(Oblakana), Winklar (Ksandar), Zbie-  
rzyński (Lorenc), Prohazka (Pietrek)  
i Keffer (Jan).

Milada.

## Więści do Rosji.

**Józeta Tacikowska** z Lublina po-  
szukuje braci Albina Tacikowskiego w Wa-  
żynie Otowiecka gub. i Jana Tacikowskiego  
w służbie wojskowej w Tule. Proszę odpo-  
wiedzieć przez gazety, co się z Wami dzie-  
je, jesteście b. niespokojne. Matka u Mani  
w Białogonie. Gdzie jest Janka z Lutusiem?  
Otrzymałam, cztery razy pieniądze domy-  
ślam się, że od P. Koczorowskiego i odda-  
ję żonie Zosia T. zapytuje o braci: Anto-  
niego i Piotra; siostrę Marję — p. Kaczorow-  
ska o męża? Pisma polskie i rosyjskie  
proszę o przedruk.

**Lucjan Dziegielewski** ze Stupli w  
Kieleckim prosi synów swych Edmunda  
Felicjana i Stefana oraz córkę Zofję Mar-  
kiewicz o wiadomości o sobie i o Rodzeń-  
stwie tą samą drogą. Pisma polskie i ro-  
syjskie proszę o przedruk.

**Antoni Podkościelny** z Guzówki  
z Lubelskiego zawiadamia Jana Podkościel-  
nego, żołnierza z armji czynnej, że jest  
zdrowy wraz z całą rodziną. Żona z dziećmi  
pozdrawia. Wiadomości do Ciebie otrzymu-  
jemy. Powodź się nieźle. Prosi się o  
przedruk w „Gazecie Polskiej”.

**Jan Muzylak** z folwarku Sól pow.  
Biłgorajskiego, poszukuje syna swego Anto-  
niego, przebywającego dawniej w mieście  
Twer i szał Włodzimierska № 30 dom Zan-  
darmichina. Ktoby wiedział o miejscu  
pobytu zechce zawiadomić tą samą drogą.  
Pisma polskie i rosyjskie proszone są o  
przedruk 1235

**L. Hoffman** zarządzający firmy G.S.  
Ponizowski w Łodzi prosi o wiadomość o  
synu swoim studentcie Warszawskiego Uni-  
wersytetu przebywającym w Rostowie nad  
Donem. Ktoby takową posiadał, proszony  
jest o zakomunikowanie jej J. Frajdenbergo-  
wi w Lublinie ul. Lubartowska 1. Pisma po kie  
i rosyjskie proszone są o przedruk 1231

**Gwoździwscy** z Puław zawi-  
adamiają rodzinę swą w Saratowie, Kapra  
Wojtowicza i żonę jego Marjanę, jak rów-  
nież córki swe Marję i Stefanję że są zdro-  
wi. Dawno wiadomości od Was nie mieli-  
śmy. Niepokoi my się i tęsknimy za Wami.  
Odpiszcie zaraz przez gazety, lub Czerwony  
Krzyż. Pisma polskie i rosyjskie proszone  
są o przedruk.

**Zdzisława i Tadeusz Bortnow-  
scy i Wyszomirscy** z Lublina, d noszą  
E. Bortnowskim w Piotrogradzie i Kamilli  
Wyszomirskiej w Moskwie, że są zdrowi i  
powodzi im się dobrze. Jesteśmy bardzo  
niepokojni o Was. Od Józów nie mieliśmy  
wieści wcale z Piotrogradu list jeszcze w  
listopadzie otrzymaliśmy. Pieniądze za po-  
średnictwem Pana Cwirko otrzymaliśmy i  
dziękujemy za nie. Polskie i rosyjskie ga-  
zety prosimy o przedruk. 1105

Potrzebny  
**NARZĄDZACZ**  
do Drukarni „Ziemi Lubelskiej”.  
Wiadomość na miejscu.

**Reper tu ar:**  
 Dzisiaj po raz ostatni w sezonie melodyjna i wesoła opereta „Targ na dziedzińcu”.  
 Sroda po raz drugi sztuka Andrzeja Gallcy „Robert Szporn”.  
 We czwartek ciesząca się stałem powodzeniem operetka „Ewa”.  
**Teatr art. lit. „Czarny Kot”.**  
 Dzisiaj „Czarny kot” występuje z zupełną zmianą programu, na który złożą się nowe piosenki, satyry, tańce i monolog z udziałem całego towarzystwa.  
 Dzisiaj rozpocznie w „Czarnym kocie” występy popularna śpiewaczka warszawska p. Józefa Borowska, ciesząca się w Warszawie dużym uznaniem.  
**Orkiestra Namysłowskich.**  
 Dzisiaj i jutro koncertuje w „Oazie” słynna orkiestra właściciela Namysłowskich. W koncertach bierze osobisty udział solista wiruoz p. Stanisław Namysłowski.  
 Wątpić nie należy, iż sala „Oazy” wypełniona będzie przez te dwa dni występów naszej głośniejszej orkiestry — po brzegi.

cy wziąć udział w kompanji winni przybyć na miejsce przed tą godziną.  
 + **Koncert w ogrodzie.** (j) W niedzielę ubiegłą w ogrodzie Sankim wobec tłumnie zgromadzonej publiczności, odbył się wielce udany koncert nowej orkiestry, o której już parokrotnie pisaliśmy. Program niedzielnego koncertu obejmował długi szereg zarówno poważnych jak i lekkich utworów.  
 + **Wypłata zasiłków.** Komenda powiatowa ogłasza: Redziny Legionistów, które dotychczas pobierały zasiłki za Legionistów, służących czynnie w Legionach Polskich zawiadamia się, że wypłata tej zapomogi za miesiąc czerwiec b. r. nastąpi w piątek dnia 22 b. m., jak dawniej w Kasie c. i k. Komendy Powiatowej w Lublinie, począwszy od godziny 9-ej rano.

Oprócz tych mydlarni nie wolno żadnej innej gotować mydła, które musi być opatrzone znacznikiem ewentualnie banderolą Polskiej Centrali Handlowej lub związku mydlarskiego. Mydło bez powyższego oznaczenia podlega konfiskacie.  
 + **Aktualne piosenki i satyry** śpiewane w „Czaraym kocie” przez p. Wąsowicz i p. Kaczorowski, wydane nakładem księgarni Cholewińskiego od dzisiaj będą do nabycia w kasie „Czarnego Kota”.  
 + **Upadek z drabiny** (j) Na ul. Początkowskiej № 1-5 6 cło letni H. B. spadł z drabiny, kładąc się w głowę. Poszwankowanemu udzielił pomocy Pogotowie Ratunkowe.  
 + **Wypadek na ulicy** (j) Przy ulicy znalazłono pozabawioną przytomności 68 mło letnią M. P. Po

mocy starszycie udzieliło Pogotowie Ratunkowe, które też odwiozło ją do szpitala Szarytek.  
 + **Kurcze żółdka** (i.) Pogotowie Ratunkowe udzieliło w areszcie pomocy 19 letniej M. K., która zabiła kurczkę na kurcze żółdka.  
 + **Bez zezwolenia władzy.** (j) Za wykonywanie robót murarskich bez zezwolenia Wydziału Budowlanego Magistratu pociągnięto do odpowiedzialności sądowej właściciela domu № 51 przy ul. Krakowskiej Przedm.  
 + **Kradzież czapki.** (j) A. S. pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za kradzież czapki ze sklepu Jan. kła Zylbermana.  
 + **Ofiara K. Arkowska** składa rb. 3 na weteranów 63 go roku za miast kwiatów na trumnę śp. Karoliny z Okorskich Warchockiej.

### Kronika.

+ **Kompanja.** (i) Dn. 24 b. m. t. j. w dniu św. Jana Chrzciciela z kościoła po-Dominikańskiego w Lublinie wyruszy kompanja na odpust do Dysa. Kompanja ruszy w drogę o godzinie 7 mej rano. Chcą

Pożądaniem byłoby, aby interesanci zjawili się w tym właśnie terminie w Komendzie, a tylko wyjątkowo w razie przeszkody w inne dni przyszłego tygodnia.  
 + **W sprawach aprowizacyjnych** wyjechali do Lublina — jak donoszą dzienniki warszawskie — prezydent Warszawy ks. Zdzisław Lubomirski i ławnik przewodniczący Wydziału zaopatrywania miasta Warszawy p. Kazimierz Zychli.  
 + **Mydła.** Wyrób mydła na obszarze general gubernatorstwa lubelskiego jest dozwolony tylko fabrykom: Szczarofskiego w Lublinie, Grossfelda w Radomiu, Mendelbaum w Ostowie, Goldacka w Piotrkowie i Pacanowskiego w Wolbromiu.

### OBWIESZCZENIE

Magistrat miasta Lublina wzywa niniejszem emerytów i emerytki (nie inwalidów wojennych), którzy otrzymali z tujejszego Magistratu „dalszy ciąg książeczki emerytalnej na rok 1916”, aby w dniach 19, 20 i 21 czerwca r. b. w godzinach od 9-ej rano do 1 ej po południu i od 3 i pół do 6 ej wieczór zgłosili się do Magistratu z będącymi w mowie książeczkami emerytalnymi, celem dokonania przeglądu listy emerytów, znajdującej się w Magistracie, przyczem książeczki będą od emerytów odebrane.  
 Zainteresowani winni zgłaszać się osobiście w biurze № 18 na drugim piętrze; w razie zaś choroby przez osoby przez siebie piśmiennie upoważnione, w tym ostatnim wypadku należy oprócz upoważnienia przedłożyć świadectwo lekarskie.  
 W razie chwilowego wyjazdu z Lublina emeryta lub emerytki okoliczność tę mają stwierdzić piśmiennie dwie wiarygodne osoby.  
 Obwieszczenie niniejsze nie dotyczy osób, zamieszkałych stale po za obrębem miasta Lublina.  
 Lublin dn 18 Czerwca 1917 r.  
 Prezydent miasta W. BAJKOWSKI.  
 Sekretarz Magistratu RADLIŃSKI.

## ZARZĄD

### Tow. Akcyjnego Cukrowni i Rafinerji „Lublin”

zaprasza P. T. Akcjonariuszów na Zwyczajne roczne Ogólne Zebranie, które odbędzie się w Lublinie w d. 6 Lipca r b o godz 3 m. 30 po południu w lokalu Związku Zawodowego Cukrowni Królestwa Polskiego, Królewska 4 m. 8 z następującym porządkiem dziennym:

- 1-o Wybór Przewodniczącego Zebrania;
- 2-o Sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej z kampanji 1916/17 r.;
- 3-o Zatwierdzenie bilansu za czas od 1 kwietnia 1916 r. do 1 kwietnia 1917 r.;
- 4-o Zatwierdzenie budżetu na r. 1917/18;
- 5-o Oznaczenie wysokości kredytu z jakiego Zarząd będzie miał prawo korzystać w r. 1917/18;
- 6-o Przedłużenie umowy z Dyrektorem Zarządzającym;
- 7-o Wybór dwóch Dyrektorów Zarządu i dwóch Zastępców stosownie do wymagania § 28 Ustawy Towarzystwa;
- 8-o Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej zgodnie z § 43 Ustawy Towarzystwa;
- 9-o Wnioski P. T. Akcjonariuszów,

## DYREKCJA

### Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Stosownie do § 22 ustawy Towarzystwa podaje do wiadomości, że właściciele nieruchomości w Lublinie „Rury Nr 15” przystąpili z takową do Towarzystwa w celu otrzymania pożyczki w 5 proc. listach zastawnych w sumie rub 25000.  
 Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu żądanej pożyczki powinny być przedstawione w ciągu 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

## Obwieszczenie.

W 10 okręgu zawakowała jedna koncesja na drobną sprzedaż cukru. Ubiegający się o nią mogą wnieść odpowiednio umotywowane podania najpóźniej do dnia 25 czerwca 1917 do tut. Komendy Powiatowej  
 C. i k. Komendant Powiatu. obertyński, m. p.

## PREPARATU TLENOWEGO

zastępującego w zupełności mydło do prania bielizny poszukuje się spółnika ewent. Towarzystwo z ograniczoną poręką. Zakupno potrzebnych do wyrobu zapasów zapewnione.  
 Oferty uprasza się: Prof. J. RUTH, Wiedań I. Akademiestrasse 4. 1127

## Wyprzedaj

przez kilka dni na damskie i męskie kostjumy

### K. CZAPSKI

Krak. Przedm. № 28 (naprzeciw hotelu Angielskiego).

Czas odnowić prenumeratę na

**Bluszcz.** Tygodnik dla kobiet Kwart. k. 10.—, z przes. k. 12.—  
**Mały Świątek** Pisemko dla dzieci Kwart. k. 2.50  
**Nowości Ilustrowane** Kwart. k. 5.—  
**Rolnik** Tygodnik Półrocznie k. 8.—  
**Tygodnik Ilustrowany** Kwart. k. 7.20, z przes. k. 8.40  
 Prenumeratę przyjmuje księgarnia  
**D. E. Friedleina**  
 Kraków, Rynek 17.

JEDYNA W LUBLINIE

## POLSKA PRACOWNIA

### Stempli Kauczukowych

oraz

### Drukarnia „POSPIESZNA”

## ST. DŻAŁ

KOLLATAJA 1 468 (obok Kasy Przemysłowców) Przyjmuje zamówienia.

## Scinki papieru

gazetowego i makulatura w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi”.

Posiada na składzie i poleca na sezon letni

## OBICIA PAPIEROWE

**Zakład Malarski**  
**KAZIMIERZA KALINOWSKIEGO**  
 HOTEL WIKTORJA  
 w podwórzu Kapucyńska 1. przyjmuje i wykonywa specjalnie: **ZNAKI (SZYLDY)** wszelkiego rodzaju ORAZ **ROBOTY POKOJOWE I ROŚCIELNE.**

## POKOJE SŁONECZNE

umeblowane do wynajęcia w **Natęczowie,** willa „Lira” aleja Lipowa. 1135

## Rury wylotowe

do motoru 3 konnego do sprzedania  
 Wiadomość w administracji „Ziemi Lubelskiej”.

PAMIĘTAJMY

O POTRZEBACH

## SZKOLNICTWA POLSKIEGO

## Sklep Galanteryjno-Norymberski

### Marji Szczerbik

LUBLIN, KRÓLEWSKA № 19

Poleca w wielkim wyborze:

REKAWICZKI	PŁOCIENNE	Kołnierze	damskie
KRAWATY		Kapelusze	
POŃCZOCHY		Pantofle	
BIELIZNĘ		Pantofelki	
WSTAŻKI		dziecinne	
PASKI			

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

### DRUGIE OGŁOSZENIA.

**Chłopiec** na posyłki potrzebny zaraz do redakcji „Gazety Ludowej”, ul. Królewska № 15. 676

**Natęczów.** Hotel-pensjonat F Zagajewskiego otwarty. Ceny przystępne 627

Poszukuję się 2 umeblowanych pokoi ewentualnie z kuchnią w nowym domu nawet za miastem. Oferty dla D. G. 110 do Adm. „Ziemi”. 680

**Ubogi uczeń** 2 giej klasy Szkoły Lubelskiej potrzebuje wyjazdu na letnie miesiące na wieś Dobrzy ludzie, którzyby zechcieli go przyjąć, adres otrzymają w Administracji „Ziemi Lubelskiej”. 663

Zgubiono przepustkę na imię Gitli Fatkiewicz z Końskowoli, wydaną w Puławach. Ktoby taką znalazł raczy oddać do Administracji „Ziemi”. 678

**200 rubli nagrody.** Zginęły 2 konie z wozem: kacz maści jasno-gniadej 2 lat, gwiazdka na łbie, zadnia lewa noga po pięcinę biała. Ogier maści gniadej—kasztanowatej, 2 lat, ma zepsuty kark, na pierśsi mały guz. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić Sropeków gm. Jastków do Ignacego Wójcika. 679